Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 3 stycznia 1933 r.- 786.

Treść numeru:

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE. Dział.Str.

x

x x

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

N o w o r o c z n e p r z e m ó w i e n i e r a d j o w e p r e z y d e n t a S m e t o n y n a t e m a t k r y z y s u g o s p o d a r c z e g o w L i t w i e .Prezydent Smetona wygłosił w dn.1 stycznia 1933 r. przez Radjo następujące przemówienie:/streszczenie/

Rok ubiegły był bardzo ciężki. Ciężko było zarówno rolnikom, których produkty spadły w cenie, jak również kupcom i przemysłowcom, których majątek za nieopłacone długi był częstokroć sprzedawany z licytacyj.

Ciężko też było urzędnikom, których uposażenie zmniejszono, a nawet w skarbie państwa dały się odczuć pewne trudności. Niedawno nazywano Litwę "szczęśliwą wyspą" wolną od kryzysu, jednak dziś kryzys dotarł już i do Litwy, która zapadła na zakaźną chorobę kryzysową. Dotąd Litwa nie odczuwa jeszcze tak silnych wstrząsów, jakie obserwuje się w innych państwach. Będąc krajem rolniczym przed paru laty Litwa energicznie przystąpiła do osuszania błot i in.prac merljoracyjnych oraz wkroczyła na drogę przejścia od gospodarki zbożowej ku gospodarce hodowlanej. Na przeprowadzenie tej reformy państwo wyasygnowało wiele miljonów litów.

W związku z tem niektórzy wyrażali nawet niezadowolenie z racji zbytniego faworyzowania sfer rolniczych. Reforma ta jednak oraz pomoc udzielona rolnikom przez państwo dała pomyślne wyniki, które pozwalają dziś Litwie na skuteczne konkurowanie z zagranicą. Wciąż jednak należy dążyć do podniesienia jakości produktów gospodarczych. Produkty litewskie winne być sprzedawane zagranicą. To też rolnikom, od pracy których w wielkiej mierze zależy dobrobyt kraju, życzyć należy jak najpomyślniejszej produkcji.

Wszyscy dziś winni połączyć się i wytężyć swe siły do wspólnej pracy, a kryzys wówczas napewno stanie się lżejszy. Rząd litewski czyni wszystko możliwe, by przyjść społeczeństwu z pomocą. Nie ma lepszego lekarstwa na kryzys, jak praca i ufność we własne siły.

O d c z y t y p r o g r a m o w e g e n .s e k r e t a r z a z w. n a r o d o w c ó w w K r a j u K ł a j p e d z k i m ."Liet.Aid." Nr.270 z 1932 r. Streszczenie:

W drugiej połowie listopada w Kr.Kłajpedzkim zorganizowano szereg zebrań tautininków, na których p.Rastenis wygłosił odczyty.

W odczytach swych prelegent przedewszystkiem poruszył kwestję trudności gospodarczych i stwierdził, iż należy pochwalić taktykę rządu litewskiego, który w walce z trudnościami gospodarczemi nie posługuje się ryzykownemi metodami lecz spokojnie i rozważnie pracuje nad polepszeniem sytuacji.

Pomyślnym objawem jest w Litwie trwałość rządów, dzięki której władze litewskie nie potrzebują myśleć kto będzie rządził, lecz zato myślą, jak należy rządzić. Należy wytężyć całą energję, by obalić fałszywe poglądy na sprawy państwowe. Zjawiają się np.ludzie, którzy w przystępie słabości tracą nadzieję odzyskania Wilna i rozważają, czy aby walka o Wilno wogóle się opłaca. Są oni zdania, iż może stratę Wilna da się powetować z tych korzyści ekonomicznych, jakieby wynikły ze zgodnego współżycia z Polską. Poglądy takie powstają u ludzi nieorjentujących się w kwestji wileńskiej.

Każdy, kto nie chce być obłudnikiem wołając "My bez Wilna nie spoczniemy" i nazywając siebie działaczem społecznym, a zwłaszcza narodowcem, - ten obowiązany jest dokładnie zapoznać się ze wszystkiemi argumentami i dokumentami, na których Litwa opiera swe pretensje do Wilna oraz zaznajomić z temi rzekomemi korzyściami ekonomicznemi, które dziś Polska "słodko" proponuje Litwie na nawiązanie lepszych stosunków. Każdy, kto się w tem wszystkiem zorjentuje, zrozumie, czy słusznym jest projekt wyrzeczenia się Wilna i czy można pozwolić na oszukanie siebie obietnicami polskiemi. Sprawa kłajpedzka również wymaga głębszych studjów. W stosunku do Kłajpedy stosowano już b. wiele recept. Mnogość ich tłumaczy się niedokładnem poznaniem istoty interesów Kraju Kłajpedzkiego. Co się tyczy narodowców, to narazie nie powinniby oni brać udziału w autonomicznej polityce Kraju Kłajpedzkiego. Narodowcy, jako tacy nie biorą

udziału w pracach politycznych, dotyczących miejscowych spraw kłajpedzkich, natomiast postawili sobie za cel pracę nad zbliżeniem Kłajpedy do Litwy. Narodowcy pracują pod hasłem "Jedność narodu - potęgą Litwy".-

"L i e t .A i d a s" o m n i e j s z o ś c i a c h n a r o d o w y c h i p o t r z e b i e p i e l ę g n o w a n i a d u c h a n a r o d o w e g o ."Liet.Aidas" Nr.243 z 25.X.32 r.Art.p.t."Problemat narodowy". Streszczenie:

Po odzyskaniu niepodległości Litwa zapewniła mniejszościom narodowym takie warunki życia kulturalnego, jakich trudno jest gdziekolwiek znaleść. Pomijając międzynarodowe zobowiązania Litwy, już sama jej konstytucja chroni mniejszości narodowe przed ewentualnemi próbami wynarodowienia. W wyniku tego, chociaż Litwini w Niemczech cierpią ucisk, Niemcy zamieszkujący w Litwie korzystają ze wszelkich swobód kulturalnych. To samo stosuje się również do Polaków, zamieszkujących w Litwie, chociaż w związku ze sporem wileńskim właściwe tu byłyby pewne zabiegi ostrożności i ograniczenia.

Naczelnem dążeniem narodu litewskiego jest dziś odzyskanie ziem okupowanych przez Polaków. Okoliczności tak się ułożyły, iż prawie 1/3 narodu litewskiego zamieszkuje poza granicami Państwa Litewskiego. Wobec tego, pragnąc nawiązać i utrzymać pomiędzy wszystkimi Litwinami jak najściślejszy kontakt, Litwini winni pielęgnować u siebie uczucie narodowe.-

"L i e t u v o s Ž i n i o s" o b e z r o b o c i u n a L i t w i e ."Lietuvos Žinios" Nr.295 z 28.XII.1932 r.Art.p.t."Trzeba się troszczyć o bezrobotnych". Streszczenie:

Od kilku już lat porusza się w prasie litewskiej sprawę bezrobocia. Dotychczas jednak sprawa ta w dalszym ciągu wisi w powietrzu. Nie chce się jej, czy też nie umie załatwić. Jedynie na obszarze Kłajpedy sprawę tę załatwiono. Od kilku lat obowiązuje tam ubezpieczenie od bezrobocia. Na Litwie natomiast nietylko tego niema, lecz nawet nie prowadzi się rejestracji bezrobotnych. Latem robotnicy jakoś sobie radzą, chociaż w ostatnim roku wynagrodzenie było tak małe, że większość robotników nie zdołało odłożyć sobie nic na zimę. pozostawając w ten sposób na opatrzności Boskiej. Obowiązek opieki nad bezrobotnymi ciąży obecnie na samorządach. Jedne samorządy nie mogą jednak temu zadaniu sprostać. Budżet państwowy przewiduje na rok nadchodzący zaledwie 80 tys.litów na walkę z bezrobociem. Jest to zero. Ostatnio, jak słychać, zatroszczyły się o sprawy bezrobotnych niektóre związki zawodowe, przeznaczające na rzecz bezrobocia pewien odsetek swych dochodów. Niewszystkie jednak zawody są zorganizowane. Zresztą jest to tylko dobroczynność. Tymczasem bezrobotni mają prawo uzyskania pracy lub w braku takowej otrzymywania regularnych zapomóg państwowych.

Sprawa bezrobocia dotyczy nietylko robotników niewykwalifikowanych lecz i inteligencji. Dotychczas zdarza się bardzo często, że jedna osoba piastuje kilka urzędów, jak również, że pracują wszyscy członkowie rodziny. Jest to objaw nienormalny. Poruszono w swoim czasie sprawę zwalniania kobiet z posad. Sprawa ta jednak przycichła. Zresztą nie gra roli kto pracuje, mąż czy żona. Chodzi o to by jedno z małżeństwa ustąpiło miejsca bezrobotnemu inteligentowi.

Sprawa bezrobocia nie zaostrzyła się jeszcze na Litwie do tego stopnia, by nie można było jej w sposób racjonalny załatwić. Trzeba tylko chcieć i umieć to zrobić.

"R y t a s" o l i t e w s k i c h i n w a l i d a c h w o j e n n y c h ."Rytas" Nr.277 z 28.XII.1932 r.Art.p.t."Litewscy inwalidzi wojenni". Streszczenie:

We wrześniu 1932 r.Komitet Pomocy Inwalidom Wojennym opiekował się 17 oficerami i 265 żołnierzami-inwalidami armji litewskiej jak również 10 oficerami i 747 żołnierzami,- inwalidami z czasów wojny światowej. Najskuteczniej inwalidom niesie pomoc zakład krawiecki i grawerski, założony przy Komitecie Pomocy Inwalidom. Zakład ten, dzięki wysiłkom samych inwalidów, rozrósł się ogromnie, nabył własny dom i stworzył internat dla inwalidów. Chodzi obecnie o to

by pożyteczną tę instytucję społeczeństwo popierało nadal w jak najszerszym stopniu.

Kronika.

Działalność wydawnicza Lit. Centralnego Biura Statystycznego."Liet.Aidas" /250.XI.32/: Wykaz pracCentr.Biura Statyst. przedstawia się następująco:

1/ 107 numerów miesięcznika "Statistikos Biuletenis" /3.852 stron/;

2/ 4 książki "Lietuvos Statistikos Metraštis /Litewski rocznik statystyczny/;

3/ 4 książki "Lietuvos Użsenio Prekyba" /Litewski handel zagraniczny/;

4/ wydawnictwo p.t."Lietuvos Apgyventos Vietos" /litewskie miejscowości zamieszkałe - wyd. w r.1925/;

5/ książka "Lietuvos Gyventojai" /mieszkańcy Litwy - wyd. w r.1923-cim9;

6/ "Lietuva Skaitmenimis" /"Litwa w cyfrach" 1918-1928/;

7/ 6 książek "Lietuvos Ukis ir Rinka" /rynek i gospodarka litewska/;

8/ 3 tomy "Visuotino Lietuvos Żemes Ukio Surašymas" /Powszechny pis lit.gospodarki rolnej/.

Ogółem Centr.Biura Statystyczne opracowało 10.500 stron danych statystycznych.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

Kronika.

Rozbudowa portu kłajpedzkiego."Latvijas Sargs" /z 27.XII.32/: Rozszerzenie portu kłajpedzkiego, rozpoczęte przed 9-ciu laty zostało już poczęści zakończone. Obecnie port kłajpedzki posiada dwa kanały dla okrętów wpływających i dwa dla wypływających. Kanały te przedziela molo długości 300 mtr. Wybudowano 3 baseny głębokości 8 mtr., przeprowadzono odnogi kolejowe, zbudowano dźwigi i składy. Na rozbudowę portu wydano w ciągu 9 lat 21.264.400 litów. Dochody w tym samym czasie wyniosły 3.991.900 lt. Uzyskano pożyczkę zagraniczną drogą umowy z firmą duńską "Hojagaard et Schultz", która wykonała część robów budowlanych.

Rozbudowę portu zamierza się kontynuować w dalszym ciągu. Pochłonie to 70 milj.litów.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

Kronika.

Jednodniówka opozycyjna względem Tymcz.Komitetu Lit./3.I.1933/:Dn. 1 stycznia 1933 r. ukazało się jednorazowe wydawnictwo "Prieš Tekmę" /Przeciwko prądowi/, wydany, jak wynika z oświadczenia redakcji przez grupę inteligentów litewskich, głównie nauczycieli i studentów. Grupa ta ostro występuje przeciwko Tymcz.Komitetowi Lit. w Wilnie, oświadczając w słowie wstępnem, że zamierza płynąć "przeciwko prądowi dolarowego patrjotyzmu, najohydniejszej korupcji, zgnilizny moralnej, sprzedajności, interesowności, intryg, gwałtu i podobnych objawów, które Tymcz. Kom.Litewski w Wilnie z p.Staszysem na czele wprowadził do ruchu litewskiego i ochrzcił mianem "patrjotyzmu". Redakcja "Prieš Tekmę" oświadcza, że będzie walczyła "ze wspomnianym brudem w ruchu litewskim". Zdaniem redakcji oficjalny organ Tymcz.Kom.Lit. "Vilniaus Rytojus" oraz przykrywający się parawanikiem postępu "Vilniaus Żodis" stoją jedynie na dobrze opłacanej straży brudnych interesów swego szefa".

Stwierdzając, że Tymcz. Kom.Litewski, który pretenduje do reprezentowania całego społeczeństwa litewskiego jest instytucją całkiem samowolną, która uzurpowała sobie prawo reprezentacji i która doprowadziła do tego, że wśród Litwinów miejscowych zapanowała stagnacja i apatja, wysuwają wydawcy "Prieš Tekmę"program następu-

jący: 1/przeprowadzenie w najbliższym czasie wyborów do Tymcz.Kom. na podstawie pięcioprzymiotnikowego głosowania; niedopuszczenie kandydatur dotychczasowych "przywódców" zanim nie wyliczą się oni z wydatkowania pieniędzy przed komisją, złożoną z zasłużonych i zaufanych ludzi; 2/uniezależnienie towarzystw rolniczych i kulturalnych dla uniknięcia sabotażu; 3/przekazanie pracy oświatowej i administracji w tej dziedzinie "Związkowi Nauczycieli Litwinów"; 4/szerzenie na wsi akcji postępowej w celu narodowego uświadomienia włościan; 5/zmiana systemu wychowawczego i trybu życia w internatach, a przedewszystkiem zmiana kierowników, którzy, nie mając sami szerszych aspiracyj układają sobie kosztem wychowanków wygodne życie, demoralizując swem postępowaniem młodzież; konsekwencje takiego "wychowania" są widoczne na studentach, 6/wyznaczanie stypendjów dla studentów nie przez jednostkę, a tylko przez komisję, złożoną z uczciwych i sumiennych osób, któraby oceniała zdolności i pracowitość kandydatów, a nie ich giętki kark; 7/odsunięcie od kierowniczych stanowisk księży, którzy, zależąc od polskich endeckich zwierzchnich władz duchownych nie mogą być samodzielni w swej akcji; 8/jak najrychlejsza demokratyzacja ruchu litewskiego w celu wciągnięcia do pracy organizacyjnej i twórczej mas włościańskich.

Z j a z d n a u c z y c i e l i L i t w i n ó w ."Vilniaus Rytojus" /Nr.1.I.33/: 30 i 31 grudnia odbył się w Wilnie zjazd członków związku nauczycieli Litwinów.

S p r a w a p r a s o w a "V i l n i a u s Ž o d i s"."Vil.Ryt." /Nr.1.I.33/: 31 grudnia Sąd Grodzki w Wilnie rozpatrywał sprawę redaktora "Vilniaus Žodis" J.Latvisa w związku z artykułem "O szkołach", za który w swoim czasie "Vil.Žodis" zostało skonfiskowane. Sąd skazał redaktora Latvisa na tydzień aresztu i 300 zł. grzywny. Jak słychać, skazany złożył apelację.

D e l e g a c j a l i t e w s k a u w o j e w o d y ."Vil.Ryt." /102.XII.32/: 14 grudnia udała się do wojewody wileńskiego delegacja litewska w składzie: prezes Kom.Tymcz. p.Staszys, prezes T-stwa "Rytas" ks.Kraujalis,i dyr.gimnazjum im.Witolda Wielkiego p.Sziksnys. Delegacja zakomunikowała wojewodzie, iż szkoły litewskie ostatnio znalazły się w sytuacji bez wyjścia jedynie z powodu lokali. Delegacja dowodziła, że, o ile urzędnicy Województwa, którzy mają wizytować lokale szkolne trzymać się będą nowych przepisów w tej sprawie, to nie znajdzie się na prowincji ani jeden lokal, nadający się na szkołę litewską. M.in. komisja wojewódzka zdyskwalifikowała lokal gimnazjum im.Witolda, jako nienadający się na szkołę prywatną.

Wojewoda po wysłuchaniu delegacji obiecał przejrzeć sprawę lokalu gimnazjum. W rozmowie z wojewodą poruszyła również delegacja litewskie sprawy kulturalno-oświatowe na prowincji. Okazało się jednak, że sprawy te są regulowane przez Kuratorjum odpowiednio do sytuacji Polaków w Litwie.

S p r a w a s ą d o w a L i t w i n ó w ."Vil.Ryt." /102.XII.32/: 19 grudnia Sąd Grodzki w Lidzie rozpatrywał sprawę kierowniczki lit.ogródka dziecięcego w Podworzu p.Bilkisówny, oskarżonej o nielegalne nauczanie dzieci. Sąd sprawę umorzył.

21 grudnia wil.Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę 3-ch Litwinów z pow.święciańskiego: Meidunasa, Markunasa i Sipawicziusa, skazanych przez Sąd Okręgowy za szpiegostwo na 10 lat ciężkiego więzienia /Sipawiczius na 6 lat/. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w stosunku do Meidunasa i Markunasa, zaś Sipawicziusa uniewinnił.

E c h a a r t y k u ł u "W ł ó c z ę g i" w s p r a w i e t a k t y k i T y m c z . K o m i t e t u ."Vil.Ryt."/1.I.33/; omawiając artykuł p.Żemaitisa p.t."Mes be Vilniaus nenurimsim" /My bez Wilna nie uspokoimy się/, zamieszczony we "Włóczędze" Nr.4 nazywa autora Azefem i oświadcza, że z artykułu tego wypływa wniosek, iż "sanacja, emigracja i włóczęgjada idą ręka w rękę przeciwko najżywotniejszym interesom narodu litewskiego".